

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **A. K.**,
skazanego za czyn z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 11 stycznia 2024 r.,
w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji obrońcy skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie
z dnia 7 września 2022 r., IV Ka 417/21,
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Myślenicach
z dnia 15 października 2020 r., II K 488/19,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego A. K. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;
3. zasądzić od skazanego A. K. na rzecz oskarżycielki posiłkowej A. P. kwotę 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatku związanego ze sporządzeniem odpowiedzi na kasację przez pełnomocnika ustanowionego z wyboru.

[SOP]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Myślenicach wyrokiem z dnia 15 października 2020 r., II K 488/19, uznał A. K. za winnego czynu z art. 282 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k., polegającego na tym, że w okresie od bliżej nieokreślonego dnia 2015 r. do dnia 14 czerwca 2016 r., w K. i w M., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. Ż.-P., groźbą spowodowania obrażeń ciała i pozbawienia życia jej oraz jej małoletnich dzieci A. i B. P., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem polegającego na złożeniu oświadczenia o uznaniu długu w kwocie 330000 zł wynikającego z nieistniejącej umowy pożyczki, a następnie przeniesienia własności zabudowanej działki nr [...] o wartości 941000 zł położonej w S., dla której prowadzona jest księga wieczysta numer [...], na rzecz A. K. tytułem zabezpieczenia zwrotu nieistniejącej wierzytelności, a następnie zrzeczenia się roszczenia do powrotnego przeniesienia własności wskazanej nieruchomości, za który wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności. Wyrok zawierał ponadto dwa rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu.

Apelacje od tego wyroku wnieśli dwaj obrońcy oskarżonego oraz sam oskarżony. Pierwszy z obrońców – adw. A. W.– zaskarżył wyrok Sądu Rejonowego w całości i zarzucił:

„1. na podstawie art. 438 pkt 1 k.p.k., obrazę przepisu prawa materialnego w postaci art. 282 k.k. w zakresie, w jakim Sąd I instancji w ramach rozstrzygania o odpowiedzialności karnej na podstawie występkę opisanego w art. 282 k.k.:

a) nieprawidłowo utożsamia, za aktem oskarżenia, samą zmianę podstawy zobowiązania z niekorzystnym rozporządzeniem mieniem, stwierdzając, że samo przekształcenie dotychczasowego zobowiązania w umowę pożyczki i uznanie takiej umowy oznacza uznanie długu nieistniejącego, mimo że taki zabieg przekształcenia zobowiązania stanowi przykład odnowienia zobowiązania, które jest nie tylko legalne, ale i wprost opisane w art. 506 § 1 k.c.,

b) w ramach ustalania czy oskarżony miał działać w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, czy też działał w celu odzyskania swojej zgodnej z prawem wierzytelności, w ogóle nie rozważa okoliczności, które sam Sąd I instancji uznaje za wiarygodne: zeznania adwokat A. D., która zeznaje, że oskarżony zawarł z pokrzywdzoną inkryminowaną umowę pożyczki i porozumienie o uznaniu długu w

oparciu o rekomendację udzieloną mu przez adwokata A. D., jako że miał być to sposób na zgodne z prawem zabezpieczenie majątkowe (które mogło obejmować również mienie osoby trzeciej) z tytułu wszelkich wzajemnych rozliczeń stron i to adwokat A. D. przygotowała umowę, akt notarialny i oświadczenie o zrzeczeniu się pierwokupu,

2. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisu postępowania w postaci art. 180 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1-2 ustawy prawo o adwokaturze, w zakresie w jakim Sąd I instancji bez wydania (zaskarżalnego) postanowienia o zwolnieniu z tajemnicy adwokackiej dopuścił i przeprowadził dowód z zeznań świadka A. D. co do okoliczności, o których dowiedziała się ona jako adwokat świadczący pomoc prawną:

a) oskarżonemu A. K. – jak wynika wprost z zeznań świadka A. D. w trakcie rozprawy w dniu 3 grudnia 2019 r., to ona jako adwokat zaproponowała oskarżonemu A. K. zabezpieczenie jego roszczeń majątkowych w stosunku do M.P. w sposób, który stanowi przedmiot niniejszego postępowania, uczestniczyła w negocjacjach i to ona przygotowywała umowę oraz akt notarialny będący przedmiotem niniejszego postępowania,

b) [...] Sp. z o.o., na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez M. P. (męża pokrzywdzonej A. Ż. -P.) – jak wynika wprost z zeznań świadka A. D. w trakcie rozprawy w dniu 3 grudnia 2019 r., jako adwokat zajmowała się sprawami [...] Sp. z o.o. i dlatego miała wiedzę co do sytuacji spółki i wzajemnych rozliczeń M. P. (który udzielił jej pełnomocnictwa do reprezentowania spółki) i A. K.;

powyższe uchybienie miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, jako że eliminacja wskazanego wyżej uchybienia skutkowałaby koniecznością albo:

a) pominięcia zeznań świadka A. D., na których opierał się Sąd I instancji w ramach wydawania rozstrzygnięcia (co zostało wprost wyrażone w uzasadnieniu wyroku),

b) formalnego uchylenia tajemnicy adwokackiej i odebrania od świadka A. D. zeznań w całym zakresie dotyczącym sytuacji [...] Sp. z o.o. i wzajemnych rozliczeń M. P. i A. K.,

3. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., obrazę przepisu postępowania w postaci art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. w zakresie w jakim Sąd I instancji przyjął, wbrew regułom prawidłowego rozumowania, prawidłowej oceny dowodów,

regule domniemania niewinności oraz w sposób niewynikający ze zgromadzonego materiału dowodowego, że:

a) „Wkład wniesiony do spółki przez oskarżonego został spłacony przez M. P.. W latach 2007-2010 dokonał przelewów na rzecz oskarżonego z konta [...] oraz prywatnego na kwotę około 351.944 złotych; płacił mu także gotówką” i „ewentualne zobowiązania finansowe M. P. wobec oskarżonego, wynikające z legalnych transakcji, w tym wkład pieniężny, który wniósł do jego spółki, został spłacony z naddatkiem”, mimo że Sąd I instancji sam ograniczył faktyczną podstawę rozstrzygnięcia do kwestii istnienia pożyczki z dnia 29 grudnia 2015 r. i w ogóle nie prowadził postępowania dowodowego co do ustalenia wszystkich źródeł i całościowej wartości rozliczeń A. K. i M. P. i dlatego ustaleń takich nie ma w materiałach postępowania, a A. K. i M. P. współpracowali nie tylko w zakresie działalności [...] sp. z o.o., lecz także [...] sp. z o.o., a przez 10 lat współpracy w ramach dwóch spółek rozliczenia między A. K. i M. P. nie mogły się ograniczać tylko do wkładu w [...] sp. z o.o.,

b) kwestia innych rozliczeń A. K. i M. P., wynikających z działalności przestępczej „pozostawała poza zakresem szczegółowego badania w tym postępowaniu, gdyż w orzecznictwie przyjmuje się, że żądanie zwrotu zaległości powstałej z działalności przestępczej będzie domaganiem się korzyści majątkowej w rozumieniu art. 282 k.k. – nienależnej, niegodziwej”, mimo że A. K. w takim zakresie nie tylko nie został nigdy prawomocnie skazany za popełnienie jakiegokolwiek przestępstwa, ale nawet nie przedstawiono mu jakichkolwiek zarzutów, więc nie jest ani faktycznie, ani formalnie dopuszczalne domniemywanie, że jakaś część rozliczeń dotyczyła działalności przestępczej;

powyższe uchybienia miały wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, jako że eliminacja wskazanych wyżej uchybień wyklucza możliwość przyjęcia wskazanych wyżej stwierdzeń, a eliminacja wskazanych wyżej stwierdzeń skutkowałaby koniecznością zmiany rozstrzygnięcia,

4. na podstawie art. 438 pkt 1a k.p.k., obrazę przepisów prawa materialnego w postaci art. 53 § 2 k.k. w zw. z art. 66 k.k. w zakresie w jakim Sąd I instancji powołuje się na dotychczasową karalność oskarżonego, mimo że nie wydano w

stosunku do niego wyroku skazującego, lecz wyroki warunkowo umarzające postępowanie”.

Skarżący, powołując się na zarzuty nr 1, 2 i 3, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji (ten, w ocenie skarżącego, miał „nie rozpoznać istoty sprawy”), ewentualnie, wskazując wyłącznie na zarzut 4, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez obniżenie wymierzonej oskarżonemu kary.

Drugi z obrońców oskarżonego – adw. B. D.– również zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości i zarzucił:

„I. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., polegającą na obrazie zasad oceny dowodów, poprzez dowolność formułowanych ocen, brak dokonania analizy i oceny materiału dowodowego w sposób bezstronny i przy zastosowaniu zasad prawidłowego rozumowania (logiki), a w szczególności dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, wybiórczy, jednostronny i niekompletny, wyrażającą się w:

1) nieuzasadnionym przyjęciu, iż w realiach niniejszej sprawy nie istniała wiarytelność wynikająca z jakiegokolwiek pożyczki, w sytuacji, gdy w świadomości oskarżonego, znajdującej potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, pomiędzy oskarżonym a M. P. istniały liczne powiązania biznesowo-finansowe zarówno w postaci rzeczowej pożyczki, o której wiedziała A. Ż. -P. (prowadząc działalność wspólnie z mężem i zajmując się księgowością firmy S., będąc prokurentem w spółce [...] i [...]), a która to pożyczka w przypadku braku spłaty miała zostać przekształcona w udziały przypadające oskarżonemu (tzw. konwersja pożyczki na kapitał zakładowy spółki z o.o.), co potwierdzają również świadkowie J. M., P. R., W. P., A. D., a także istniały również inne powiązania w postaci zobowiązań, które znajdują potwierdzenie w materiale dowodowym i zeznaniach świadków;

2) zupełnie pozbawionym podstaw przyjęciu przez Sąd Rejonowy, iż „ewentualne zobowiązania finansowe M. P. wobec oskarżonego, wynikające z legalnych transakcji, w tym wkład pieniężny, który miał zostać wniesiony do spółki został spłacony z naddatkiem”, w sytuacji, gdy Sąd *meriti* nie dokonywał ustaleń

faktycznych i nie badał szczegółowo istniejących zobowiązań finansowych pomiędzy oskarżonym a M. P., a przynajmniej nie wynika to z pisemnego uzasadnienia wyroku, a zatem taka konstatacja jawi się jako całkowicie dowolna, a tym samym nieuprawniona;

3) całkowicie bezpodstawnym założeniu, stawiającym oskarżonego w negatywnym świetle (na s. 17 uzasadnienia wyroku), iż ewentualne rozliczenia środków finansowych, które zostały wypłacone przez M. P., a pochodzących z transakcji, co do których Prokuratura Okręgowa w Krakowie prowadziła postępowanie do sygn. akt [...] pozostawało poza zakresem badania w tym postępowaniu, gdyż żądanie zwrotu zaległości powstałej z działalności przestępczej będzie domaganiem się korzyści majątkowej nienależnej i niegodziwej, w sytuacji, gdy Sąd nie powołał się na jakiegokolwiek dowody, które miałyby świadczyć o udziale w nielegalnym procederze oskarżonego w tym zakresie, a także, iż domagać się on miał zwrotu jakichkolwiek środków pochodzących z przestępstwa, a nadto pominął Sąd okoliczność, iż oskarżony nigdy nie był skazany za tego typu przestępstwo, a wręcz za jakiegokolwiek przestępstwo, które mogłoby być aktualnie brane pod uwagę przez orzekający Sąd;

4) pominięciu okoliczności wynikającej z materiału dowodowego, iż żadna z osób przesłuchanych w sprawie nie była bezpośrednim i naocznym świadkiem używania przemocy fizycznej przez oskarżonego w stosunku do M. P., a wiedza taka miała wynikać li tylko z relacji ww. M. P., którego relacje, pomimo braku możliwości bezpośredniego przesłuchania, nie sposób uznać za wiarygodne, gdyż zatajał on wiele informacji przed swoją rodziną, a nadto jak wynika z zeznań J. M. i P. R. niejednokrotnie widzieli oni M. P. pobitego po wizytach w domach publicznych;

5) uznaniu za zasadniczo niewiarygodne zeznania świadka J. M. i uznanie, iż świadek ten nie miał istotnych informacji na temat sprawy, a informacje, które przekazał, były stronnicze i widoczna w nich była niechęć do M. P., w sytuacji, gdy świadek ten nie miał jakiegokolwiek interesu, aby zeznawać nieprawdę lub przedstawiać okoliczności faktyczne w korzystnym dla oskarżonego świetle, a jego depozycje opierają się na bezpośredniej znajomości i relacji biznesowej świadka z małżeństwem P. i zachowaniu M. P., który okazał się osobą zaciągającą liczne zobowiązania finansowe, których następnie nie spłacał, ukrywając przed rodziną

zachowania i praktyki niezgodne z prawem (postępowania karne, karno-skarbowe, niespłaceni wierzyciele) lub moralnością (nadużywanie alkoholu, kłamstwa, korzystanie z usług domów publicznych), o czym z oczywistych względów nie zeznawała najbliższa rodzina małżeństwa P., gdyż albo wiedzy takiej nie posiadała albo jej nie ujawniała, a nadto depozycje świadka znajdują częściowo potwierdzenie w zalegającej w aktach postępowania dokumentacji urzędowej i wyciągach bankowych;

6) uznaniu za zasadniczo niewiarygodne zeznania świadka P. R. i uznanie, iż świadek ten ma interes w tym, aby składać zeznania korzystne dla oskarżonego, a M. P. ukazywać w niekorzystnym świetle, w sytuacji, gdy nie wiadomo, a Sąd zupełnie nie wyjaśnia, w czym upatruje takiego interesu świadka, który nadto wbrew twierdzeniom Sądu w chwili składania zeznań nie pozostawał w bliskiej znajomości z oskarżonym, a depozycje tego świadka znajdują również potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym w postaci dokumentów obrazujących linię życiową M. P., niejasne interesy, wielomilionowe wpływy na rachunek bankowy rodziny P., liczne niespłacane pożyczki, jak również w zeznaniach świadka J. M.;

7) uznaniu za zasadniczo wiarygodne zeznania świadka A. D., w sytuacji, gdy świadek ten prezentuje otwartą wrogość w stosunku do oskarżonego, pozostaje w otwartym konflikcie z oskarżonym, a to wobec faktu, iż w toku pozostaje postępowanie karne pomiędzy świadkiem a oskarżonym przed Sądem Rejonowym w M. Wydział II Karny do sygn. akt [...], świadek ten składał zeznania objęte tajemnicą adwokacką bez wydanego postanowienia o zwolnieniu z przedmiotowej tajemnicy zawodowej, deklarując przy tym że chce pogrążyć oskarżonego nawet kosztem łamania tajemnicy adwokackiej jaka łączyła świadka z oskarżonym, a jednocześnie całkowicie nielogicznie Sąd Rejonowy pomija wiarygodne i korespondujące z innym materiałem dowodowym zeznania tego świadka w części obiektywnej dotyczącej potwierdzenia okoliczności istnienia wierzytelności w postaci pożyczki, co do której świadek przygotowywał dokumenty, o których mowa w sprawie;

8) całkowitym pominięciu przy ocenie wiarygodności świadka A. Ź. -P. okoliczności podejmowanych przez nią prób kontaktowania się ze świadkami w toku

postępowania i podejmowanymi próbami wpływania na treść zeznań świadków w niniejszym postępowaniu;

9) nieuzasadnionym przyjęciu i traktowaniu jako okoliczności obciążającej dotychczasowej karalności oskarżonego, w sytuacji, gdy w chwili orzekania oskarżony był i nadal pozostaje osobą niekaraną w świetle obowiązujących przepisów prawa, gdyż w karcie karnej widnieją wyłącznie dwa wyroki warunkowo umarzające postępowanie, które wbrew zapatrywaniu Sądu Rejonowego nie są *stricte* wyrokami skazującymi, które mogłyby negatywnie wpływać na wymiar kary i być traktowane jako okoliczność obciążająca oskarżonego;

II. będący następstwem obrazy przepisów prawa procesowego, a to art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych stanowiący podstawę zapadłego orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż w realiach przedmiotowej sprawy oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przypisania oskarżonemu winy;

III. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to art. 367 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 16 k.p.k. które obligowały Sąd Rejonowy do odpowiedniego pouczenia stron o możliwości zmiany okresu popełnienia przestępstwa, w celu wypowiedzenia się w kwestii rozszerzenia w wyroku czasookresu zarzucanego oskarżonemu czynu poza aktem oskarżenia;

IV. z ostrożności procesowej [...] będący następstwem obrazy przepisów prawa procesowego, a to art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., błąd w ustaleniach faktycznych stanowiący podstawę zapadłego orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, iż w realiach przedmiotowej sprawy oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, w sytuacji, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, pozwalałby na przypisanie oskarżonemu co najwyżej popełnienie czynu z art. 191 § 2 k.k.;

[...]

V. rażąco niewspółmierność kary, wyrażającą się w wymierzeniu oskarżonemu kary 4 lat pozbawienia wolności, a polegającą na nieuwzględnieniu okoliczności uprzedniej niekaralności oskarżonego w chwili wydawania wyroku, a także na błędnym przyjęciu przez Sąd *meriti* i traktowaniu jako okoliczności obciążającej

dotychczasowej karalności oskarżonego, w sytuacji, gdy w chwili orzekania oskarżony był i nadal pozostaje osobą niekaraną w świetle obowiązujących przepisów prawa, gdyż w karcie karnej widnieją wyłącznie dwa wyroki warunkowo umarzające postępowanie, które wbrew zapatrywaniu Sądu Rejonowego nie są wyrokami skazującymi, które mogłyby negatywnie wpływać na wymiar kary i być traktowane jako okoliczność obciążająca”.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie, z ostrożności procesowej, o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyjęcie, iż czyn oskarżonego zrealizował znamiona występkę z art. 191 § 2 k.k. i wymierzenie mu za ten czyn kary roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat, ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie wymierzonej oskarżonemu kary poprzez jej obniżenie do roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat.

W osobistej apelacji oskarżony zaskarżył wyrok Sądu I instancji w całości, nie zawarł w niej konkretnych zarzutów, jednakże argumentował, że nie powinien ponosić odpowiedzialności karnej i wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 7 września 2022 r., IV Ka 417/21, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uzupełnił podstawę prawną wymiaru kary o art. 4 § 1 k.k. i obniżył wymiar kary pozbawienia wolności do 3 lat i 6 miesięcy. W pozostałym zakresie wyrok Sądu Rejonowego został utrzymany w mocy. Wyrok zawierał ponadto dwa rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów za postępowanie odwoławcze.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego – adw. A. W.. Zaskarżył go w całości i zarzucił „rażące naruszenie prawa procesowego w postaci art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 180 § 2 k.p.k. poprzez:

a) dokonanie niewłaściwej kontroli odwoławczej zarzutu zawartego w apelacji wniesionej na korzyść A. K., odnoszącego się do naruszenia art. 180 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1-2 ustawy prawo o adwokaturze, w zakresie w jakim Sąd I instancji, bez wydania (zaskarżalnego) postanowienia o zwolnieniu z tajemnicy adwokackiej, dopuścił i przeprowadził dowód z zeznań świadka A. D. co do okoliczności, o

których dowiedziała się ona jako adwokat świadczący pomoc prawną, poprzez brak rzetelnego ustosunkowania się do argumentacji przedstawionej we wskazanej wyżej apelacji oraz stwierdzenie, że w zakresie, w jakim A. [chodziło zapewne o „A.” – dopisek SN] D. złożyła zeznania nie powołując się na tajemnicę adwokacką nie doszło do naruszenia przepisów ją chroniących, gdyż kwestia zwolnienia z tajemnicy zawodowej aktualizuje się po podjęciu próby przesłuchania świadka i dopiero w sytuacji, gdy ten podniesie ograniczenia wynikające z tajemnicy zawodowej, mimo że:

- zgodnie z art. 6 ust. 1 i 2 ustawy prawo o adwokaturze: „Adwokat obowiązany jest zachować w tajemnicy wszystko, o czym dowiedział się w związku z udzielaniem pomocy prawnej”, a „obowiązek zachowania tajemnicy zawodowej nie może być ograniczony w czasie”,

- konieczność zwolnienia z tajemnicy adwokackiej powstaje już w momencie, w którym organ procesowy uzyskuje świadomość, że okoliczności, które mają być objęte zeznaniami świadka są objęte tajemnicą adwokacką, a odmowa zeznań przez adwokata, jako impuls dla konieczności uchylecia tajemnicy adwokackiej, może mieć znaczenie w takiej sytuacji, w której dopiero w trakcie próby odebrania zeznań od adwokata organ procesowy uzyskuje wiedzę, że okoliczności będące przedmiotem zeznań są objęte tajemnicą adwokacką,

- adwokat A. D. została wezwana i przesłuchana w charakterze świadka dlatego, że była adwokatem A. K.– o okolicznościach będących przedmiotem jej zeznań w trakcie rozprawy w dniu 3 grudnia 2019 r. dowiedziała się w związku z udzielaniem pomocy prawnej jako adwokat A. K., co jednoznacznie wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego,

- niezależnie od oświadczeń samej adwokat A. D., Sąd I instancji był świadomy, że przesłuchuje adwokata, który miał zeznawać o okolicznościach, o których jako adwokat powziął wiadomość w związku z udzielaniem pomocy prawnej A. K., ale nie wydał postanowienia o zwolnieniu jej z tajemnicy adwokackiej;

b) ponowne przesłuchanie adwokat A. D. przed Sądem II instancji co do okoliczności objętych tajemnicą adwokacką, o których zeznawała przed Sądem I instancji, mimo iż w tym zakresie żaden Sąd nie zwolnił jej z zachowania tajemnicy adwokackiej – w toku postępowania odwoławczego Sąd II instancji zwolnił adwokat

A. D. z tajemnicy adwokackiej, ale tylko w zakresie składania zeznań co do okoliczności, o których nie zeznawała ona wcześniej przed Sądem I instancji – związanych ze zobowiązaniami i rozliczeniami pomiędzy oskarżonym A. K., A. Ż. -P. i M. P., wynikającymi z innych podstaw niż te wskazane w samym zarzucie; wskazane wyżej uchybienie mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, jako że niewłaściwe zrealizowanie obowiązków określonych w art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 180 § 2 k.p.k. świadczy o niezachowaniu standardu rzetelnego procesu”.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Odpowiedź na kasację przedłożył także pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej, wnosząc o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od skazanego na rzecz A. Ż. -P. zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych w podwojonej wysokości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności wymaga podkreślenia, że warunkiem wniesienia skutecznej kasacji jest wykazanie przez jej autora, że prawomocny wyrok został wydany z rażącym naruszeniem prawa (nie wystarcza przy tym wykazanie jakiegokolwiek, ale właśnie „rażącego” naruszenia prawa) a ponadto, że to rażące naruszenie prawa mogło mieć nie jakikolwiek, ale „istotny” wpływ na treść orzeczenia (art. 523 § 1 k.p.k.). Konieczne jest zatem kumulatywne spełnienie obu tych wymogów. Wobec tego rzadko może okazać się skuteczna kasacja, której zarzuty koncentrują się na wykazaniu rażącego naruszenia prawa przy przeprowadzaniu wyłącznie jednego z wielu dowodów, które stały się podstawą ustaleń faktycznych w sprawie. Musiałby to być bowiem dowód kluczowy, przesądzający o przypisaniu sprawstwa oskarżonemu (np. dowód z opinii biegłych psychiatrów), ewentualnie musiałoby w toku postępowania dojść do takiego

naruszenia prawa, które, chociaż nie dotyczy dowodu kluczowego dla ustaleń faktycznych, to jednak ze względu na rodzaj naruszonych reguł dopuszczalności dowodu powoduje, że wykorzystanie w procesie karnym tego dowodu czyni procedowanie w całości nierzetelnym. W strasburskim standardzie dopuszczalności dowodów za taki dowód, prowadzący automatycznie do nierzetelności całego procesu, uznaje się dotychczas dowód pozyskany za pomocą tortur lub niehumanitarnego traktowania (por. m.in. W. Jasiński, *Karnoprosesowa dopuszczalność dowodów uzyskanych w wyniku tortur (standardy strasburskie)*, Państwo i Prawo 2011, z. 5, s. 44-56).

Poczynienie tych uwag wstępnych było konieczne, bowiem autor kasacji wniesionej od prawomocnego wyroku skazującego A. K. sformułował zarzuty kasacyjne wyłącznie w stosunku do jednego z wielu dowodów przeprowadzonych w tej sprawie, a wręcz jedynie wobec pewnego zakresu dowodu z zeznań świadka A. D.. Dodatkowo nie wykazał, iżby w zakresie, w jakim dowód ten został zdaniem obrony nieprawidłowo przeprowadzony, miał on kluczowe znaczenie dla ustaleń faktycznych. Tym samym nie wykazał również, że nieprawidłowe – jego zdaniem – przeprowadzenie tego dowodu miało istotny wpływ na treść prawomocnego wyroku. Nie jest wykazaniem takiego istotnego wpływu stwierdzenie zawarte w kasacji (s. 3), że wskazane w niej uchybienia (dotyczące - jak już wspomniano - wyłącznie jednego dowodu przeprowadzonego w sprawie), świadczą o niezachowaniu standardu rzetelnego procesu. Co więcej, analiza uzasadnień wyroków Sądu I instancji oraz Sądu odwoławczego prowadzi do wniosku, że wykazanie takiego istotnego wpływu byłoby w tej sprawie niemożliwe, bowiem Sąd I instancji czynił ustalenia faktyczne przede wszystkim w oparciu o uznane za wiarygodne zeznania oskarżycielki posiłkowej A. Ż. -P., pośrednio także dowody z zeznań członków jej rodziny (m.in. B. P., W. P., E. Ż.) oraz tak samo ocenione dowody z dokumentów. Do kwestii zakresu ustaleń faktycznych czynionych w sprawie właśnie na podstawie zeznań świadka A. D. przyjdzie jeszcze powrócić w tym uzasadnieniu. W każdym razie już w tym miejscu należy stwierdzić, że w kasacji nie wykazano, iżby ewentualne uchybienia związane z przeprowadzeniem tego dowodu mogły mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego prawomocnego wyroku, co już samo w sobie przesądza o oczywistej bezzasadności tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Pomimo tej konstatacji, która wystarczająco usprawiedliwia oddalenie tej kasacji w trybie art. 535 § 3 k.p.k., Sąd Najwyższy nie podzielił też stanowiska obrońcy skazanego, że wyrok Sądu odwoławczego zapadł z rażącym naruszeniem prawa.

Jak już wskazano, zarzut kasacji, jakkolwiek rozbudowany, wskazuje w istocie na przeprowadzenie nierzetelnej kontroli odwoławczej w zakresie zarzutu apelacji obrońcy dotyczącego obrazy art. 180 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 ust. 1 i 2 ustawy prawo o adwokaturze i przesłuchania przed Sądem I instancji świadka A. D. bez zwolnienia jej z tajemnicy adwokackiej. Dodatkowo autor kasacji podnosi, że przed Sądem odwoławczym doszło do ponownego przesłuchania tego świadka co do okoliczności objętych tajemnicą adwokacką, o których zeznawała przed Sądem I instancji, pomimo niezvolnienia jej z tej tajemnicy w tym zakresie.

Pierwsza część zarzutu jest oczywiście bezzasadna z następujących powodów. Sąd odwoławczy należycie ustosunkował się do problematyki objętej zarzutem i nie naruszył w tym względzie standardu kontroli apelacyjnej, określonego w art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Sąd ten zajął jasne stanowisko co do niezasadności przedmiotowego zarzutu apelacji, które w sposób wystarczająco obszerny i trafny merytorycznie uargumentował. Ocena stanowiska Sądu Okręgowego nie może być dokonana w oderwaniu od specyficznych okoliczności, jakie zaistniały w tej sprawie. W tym kontekście należy podkreślić, że świadek A. D. była nie tylko pełnomocnikiem skazanego, ale również łączyła ją z nim relacja intymna. Świadek wprost bowiem zeznała, że miała romans ze skazanym. Ta okoliczność w sposób oczywisty istotnie odróżnia jej sytuację jako świadka od sytuacji zwykłego adwokata działającego wyłącznie w charakterze pełnomocnika, następnie przesłuchiwanego w toku postępowania karnego na okoliczności objęte tajemnicą adwokacką. Trudno było bowiem przewidzieć, które informacje uzyskała ona działając w warunkach objętych tajemnicą zawodową, a jakie na gruncie czysto prywatnym. Wiedzę w tym zakresie posiadała natomiast świadek A. D.. Wymaga podkreślenia, że o bliskiej relacji świadka A. D. zeznawała przed Sądem oskarżycielka posiłkowa A. Ź. -P.. Miało to miejsce zanim na świadka została powołana adw. A. D. Świadek A. Ź. -P. zeznawała m.in. o tym, że po pobiciu jej męża przez skazanego na oddział szpitalny przyjechał skazany wraz z

mecenas A. D. Według zeznań świadka A. Ż. -P., adw. A. D. przyjeżdżała też do ich domu wraz ze skazanym i widać było, że „ich relacje są bliskie” (k. 437, zeznania złożone na rozprawie w dniu 4 listopada 2019 r.). Dopiero dostrzeżenie tych okoliczności pozwala prawidłowo ocenić procedowanie na rozprawie w dniu 3 grudnia 2019 r.

W kasacji wskazano, że prokurator złożył wniosek „o przesłuchanie w charakterze świadka A. D. na okoliczność sporządzenia aktu notarialnego będącego przedmiotem postępowania i zrzeczenia się prawa pierwokupu przez pokrzywdzoną oraz faktycznych rozliczeń pomiędzy oskarżonym a M. P., z jednoczesnym zwolnieniem jej z tajemnicy adwokackiej” (s. 7 kasacji). Autor kasacji pominął jednak fakt, że na kolejnej rozprawie w dniu 3 grudnia 2019 r. prokurator doprecyzował swój wniosek i wnosił o przesłuchanie świadka A. D. na okoliczność „relacji pomiędzy oskarżonym A. K., pokrzywdzoną A. Ż. -P. i M. P., ewentualnych zobowiązań pomiędzy stronami oraz sposobu ich egzekwowania, ewentualnie wiedzy w zakresie naruszenia nietykalności cielesnej lub spowodowania obrażeń ciała u M. P. przez oskarżonego, ewentualnych rozmów prowadzonych przez świadka z pokrzywdzoną w imieniu lub z polecenia A. K., wiedzy w zakresie umów pożyczki, przebiegu i sposobu przebiegu czynności związanych z zawarciem aktów notarialnych będących przedmiotem postępowania”. Znając zakres tezy dowodowej świadek A. D. na rozprawie w dniu 3 grudnia 2019 r. na pytanie przewodniczącego składu orzekającego wyraźnie oświadczyła, że okoliczności, których dotyczy wniosek prokuratora o jej przesłuchanie „w znacznym zakresie nie są objęte tajemnicą adwokacką” i nie ma konieczności zwalniania jej z tej tajemnicy (k. 587). Tam, gdzie świadek dostrzegła potrzebę ochrony tajemnicy zawodowej, odmawiała odpowiedzi na pytanie. Miało to miejsce trzykrotnie i każdorazowo świadek jednoznacznie wskazywała, że odmowa odpowiedzi na pytanie jest podyktowana ochroną tajemnicy adwokackiej (k. 589-590). Świadek dwukrotnie uchyliła się od odpowiedzi na pytanie „czy zabezpieczenie nieruchomości miało dotyczyć tylko umowy pożyczki, czy także innych rozliczeń między oskarżonym a P. P.”. Powołując się na tajemnicę adwokacką odmówiła także odpowiedzi na pytanie dotyczące rozliczeń między oskarżonym a pokrzywdzonym M. P.

W apelacji adw. A. W. wskazał na następujące dwie okoliczności objęte zeznaniami świadka adw. A. D., które w jego ocenie wchodziły w zakres tajemnicy adwokackiej i zostały ujawnione przez świadka pomimo braku zwolnienia z tej tajemnicy. Po pierwsze, miało to być „zapropinowanie oskarżonemu A. K. zabezpieczenia jego roszczeń majątkowych w stosunku do M. P. w sposób, który stanowi przedmiot niniejszego postępowania”, uczestniczenie w negocjacjach, przygotowanie umowy oraz aktu notarialnego będącego przedmiotem niniejszego postępowania. Po drugie, w ocenie obrony objęte tajemnicą adwokacką były oświadczenia świadka, że zajmowała się sprawami [...] Sp. z o.o. i dlatego miała wiedzę co do sytuacji spółki i wzajemnych rozliczeń M. P. i A. K. (s. 2-3 apelacji). Co do drugiej z ww. kwestii trzeba podkreślić, że adw. A. D. przesłuchiwana przed Sądem I instancji nie udzieliła odpowiedzi na pytanie dotyczące wzajemnych rozliczeń między skazanym a M. P., wynikających z prowadzenia działalności w ramach [...] Sp. z o.o. Odmówiła też odpowiedzi na pytanie, czy zabezpieczenie nieruchomości miało dotyczyć tylko umowy pożyczki, czy także innych rozliczeń między oskarżonym a M. P., powołując się właśnie na tajemnicę adwokacką. Toteż nie mogła tej tajemnicy w tym zakresie naruszyć, co słyszenie podkreślił Sąd Okręgowy. Natomiast co do pierwszej z ww. kwestii wskazanej przez obrońcę trzeba stwierdzić, co następuje. Nawet przyznanie racji obrońcy, że świadek A. D. zeznając na okoliczność sporządzenia umowy, przygotowania aktu notarialnego w dniu 29 grudnia 2015 r. (k. 11 i k. 15) czy faktu przygotowania oświadczenia z dnia 14 czerwca 2016 r. o zrzeczeniu się przez A. Ż. -P. tzw. prawa odkupu (k. 7), oświadczała na temat okoliczności, o których wiedzę powzięła nie jako ówczesna partnerka życiowa oskarżonego, ale właśnie jako jego pełnomocnik, nie mogło prowadzić do uznania kasacji za zasadną i to z kilku powodów. Zacząć należy od tego, że opisane przez świadka okoliczności były korzystne dla ówczesnego oskarżonego. Co więcej w apelacji na podstawie tej części zeznań świadka A. D. autor kasacji sformułował argumenty, że oskarżony zdał się na swojego pełnomocnika i nie mógł z tego powodu wiedzieć, iż podejmuje się działań nielegalnych (por. s. 5-6 apelacji adw. A. W.). Autor kasacji wręcz wyrażał zdziwienie, dlaczego A. D. nie postawiono zarzutów za wymyślenie sposobu zabezpieczenia rzekomych roszczeń skazanego. Świadek A. D. zeznała także

korzystnie dla ówczesnego oskarżonego, że M. P. miał pożyczyć od oskarżonego około 400 000 zł. Zeznania świadka na tę okoliczność zostały uznane przez Sąd I instancji za niewiarygodne bowiem „opierają się one na relacji oskarżonego, którego wówczas reprezentowała” (s. 12 uzasadnienia wyroku Sądu I instancji). Tym samym okoliczności wskazane przez obronę jako objęte tajemnicą adwokacką, z której adw. A. D. nie została zwolniona, w przytoczonym zakresie były korzystne dla oskarżonego. Sąd I instancji na podstawie tych zeznań nie poczynił ustaleń niekorzystnych, dotyczących sprawstwa czynu zabronionego przez oskarżonego. Fakt uznania długu, zawarcia aktu notarialnego w dniu 29 grudnia 2015 r., czy złożenia oświadczenia o zrzeczeniu się tzw. prawa odkupu wynikał z szeregu dowodów, w tym dowodów z dokumentów oraz zeznań pokrzywdzonej. Istotą czynu przypisanego oskarżonemu nie było zawarcie aktu notarialnego czy uznanie długu, tylko to, że uznanie dotyczyło długu nieistniejącego a do podpisania aktu notarialnego doszło na skutek gróźb spowodowania obrażeń ciała i pozbawienia życia pokrzywdzonej i jej dzieci. Na te okoliczności świadek A. D. nie zeznawała. Wręcz przeciwnie, twierdziła, że przed podpisaniem aktu notarialnego i w czasie tej czynności nie wywierano nacisków na pokrzywdzoną i jej męża (k. 588-589). Natomiast z całą pewnością nie można uznać, i nie twierdził tego też obrońca w apelacji, że zeznając na okoliczności zachowania skazanego wobec pokrzywdzonej i jej męża po podpisaniu aktu notarialnego świadek A. D. ujawniła okoliczności, o których dowiedziała się udzielając porad prawnych jako pełnomocnik skazanego. Tymczasem jedyne niekorzystne dla skazanego ustalenia poczynione także w oparciu o zeznania tego świadka (ale przede wszystkim na podstawie innych dowodów) dotyczyły właśnie nachodzenia pokrzywdzonej i M. P. w ich domu, agresywnego zachowania wobec nich skazanego oraz zdarzenia polegającego na uderzeniu M. P. przez skazanego w czasie jazdy samochodem, co spowodowało jego wypadnięcie z samochodu i uszkodzenia ciała skutkujące hospitalizacją (co do wizyty skazanego w szpitalu u pokrzywdzonego świadek stwierdziła: „Ja byłam tam jako wspierająca kochanka. Oskarżony bał się tam sam iść” – k. 590).

Rozpoznając zarzuty apelacyjne w tej sprawie Sąd Okręgowy stwierdził, że w zakresie, w jakim A. D. złożyła zeznania nie powołując się na tajemnicę adwokacką, nie doszło do naruszenia przepisów chroniących tę tajemnicę.

Zasadniczo słuszne jest stanowisko tego Sądu, że potrzeba zwolnienia z tajemnicy zawodowej aktualizuje się po podjęciu próby przesłuchania świadka i dopiero w sytuacji, gdy ten powoła się na ograniczenia wynikające z tej tajemnicy. Stanowisko to znajduje oparcie w orzecznictwie i literaturze przedmiotu (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 marca 2019 r., II AKz 139/19; D. Gruszecka, [w:] *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Legalis 2023, t. 19 do art. 180). W tym zakresie obrona powołuje się na tezę z postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2009 r., SNO 80/09, zgodnie z którą zastosowanie normy art. 180 § 2 k.p.k. aktualizuje się w ogóle dopiero wtedy, gdy zaistnieje potrzeba przesłuchania świadka na okoliczności chronione tajemnicą służbową, a także wtedy, gdy świadek, powołując się na związanie tą tajemnicą, odmawia zeznań. Z opisanych w tym postanowieniu okoliczności tamtej sprawy wynika, że te przesłanki należy odczytywać łącznie, a nie alternatywnie, jak proponuje obrońca. Doszło tam bowiem do zwolnienia z tajemnicy lekarskiej bez wydania decyzji o przesłuchaniu osób objętych tajemnicą w charakterze świadków i bez podjęcia jakiegokolwiek próby ich przesłuchania także odnośnie do tego, czy okoliczności, na które mieliby zeznawać w ogóle są objęte obowiązkiem dochowania tej tajemnicy, a także w zasadzie bez uzasadnienia („wyjaśnienie powyższej kwestii niezbędne jest dla wymiaru sprawiedliwości”). Tym samym sytuacja procesowa, w jakiej została wyrażona teza, na którą powołuje się obrona, była odmienna od okoliczności tej sprawy, irrelewantne jest zatem bezpośrednio powoływanie się na to orzeczenie w sprawie A. K.

Jak już wskazano, nawet zaaprobowanie poglądu, że o ww. okolicznościach wskazanych przez obrońcę w apelacji świadek A. D. zeznawała wbrew obowiązkowi ochrony tajemnicy adwokackiej, gdyż dowiedziała się o nich nie jako ówczesna partnerka życiowa oskarżonego, ale jego pełnomocnik, nie może prowadzić do uznania kasacji za zasadną. Przemawiają za tym nie tylko przytoczone powyżej okoliczności co do zakresu i charakteru ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji m.in. na podstawie jej zeznań, ale również sposób procedowania przed Sądem odwoławczym. Otóż świadek A. D. została ponownie przesłuchana w postępowaniu odwoławczym po uprzednim zwolnieniu jej z zachowania tajemnicy adwokackiej przez Sąd (na rozprawie odwoławczej w dniu

1 września 2022 r.; k. 1086a). Warto podkreślić, że przeprowadzenie takiego ponownego przesłuchania, po zwolnieniu świadka z tajemnicy adwokackiej, postulował w apelacji jej autor, będący jednocześnie autorem kasacji w tej sprawie. Obrońca postulował odebranie od świadka zeznań „w całym zakresie dotyczącym sytuacji [...] Sp. z o.o. i wzajemnych rozliczeń M. P. i A. K.” (s. 3 apelacji). Trzeba zaznaczyć, że w postanowieniu o zwolnieniu z obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej Sąd odwoławczy określił szeroki zakres tego zwolnienia: „na okoliczność istnienia zobowiązań pomiędzy oskarżonym A. K., A. Ż. -P. i M. P., wzajemnych rozliczeń z tego tytułu i sposobu ich egzekwowania, a w szczególności wszystkich źródeł zobowiązań, wierzytelności czy rozliczeń, których dotyczyło dokonane w umowie z dnia 29 grudnia 2015 r. zabezpieczenie zwrotu wierzytelności poprzez przeniesienie własności dz. 2350 należącej do pokrzywdzonej na rzecz A. K., poza wskazaną w akcie notarialnym Repertorium A nr [...] umową pożyczki z dnia 15 grudnia 2004 r. i z dnia 29 grudnia 2015 r., prowadzonych w tym zakresie rozmów pomiędzy oskarżonym A. K., A. Ż. -P. i M. P. oraz przedłożenia związanych z tym dokumentów”. Dlatego też nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że część informacji, których dotyczyły zeznania składane przed Sądem I instancji była objęta tajemnicą adwokacką, to zostały one następnie objęte zakresem zwolnienia z tej tajemnicy przez Sąd odwoławczy albo nie miały żadnego znaczenia dla poczynienia ustaleń faktycznych niekorzystnych dla oskarżonego. Wyraźnie zakresem zwolnienia zostały objęte wszelkie informacje na temat wzajemnych rozliczeń i zobowiązań, w tym tych wynikających z prowadzenia spółki [...] Sp. z o.o. Jedyne, co wyłączono spod zakresu zwolnienia to okoliczności związane z ujętą w akcie notarialnym Repertorium A nr [...] umową pożyczki z dnia 15 grudnia 2004 r. i z dnia 29 grudnia 2015 r. Jak już wskazano, świadek A. D., zeznając korzystnie dla oskarżonego przed Sądem I instancji twierdziła, że M. P. otrzymał od oskarżonego pożyczkę w kwocie około 400 000 zł, czemu Sąd I instancji nie dał wiary i na podstawie innych dowodów uznał, że doszło do uznania długu, który nie istniał. Natomiast fakt zawarcia kolejnej pożyczki w dniu 29 grudnia 2015 r. wynikał wprost z dokumentów uznanych za wiarygodne dowody w sprawie (k. 11-17). Ponownie należy przypomnieć, że świadek A. D., przesłuchiwana przed Sądem I instancji, odmówiła odpowiedzi na pytania dotyczące tego, czy

zabezpieczenie na nieruchomości miało dotyczyć tylko umowy pożyczki, czy też innych rozliczeń pomiędzy skazanym a M. P.; czy pojawiająca się w rozmowach pomiędzy skazanym a M. P. kwota zadłużenia dotyczyła wyłącznie umowy pożyczki, czy też wszelkich wzajemnych rozliczeń; a także pytanie dotyczące ogólnie kwestii wzajemnych rozliczeń pomiędzy skazanym a M. P. Niewątpliwie zatem są to pytania mieszczące się w ramach zwolnienia, dotyczącego – jak wskazano powyżej – m.in. istnienia zobowiązań pomiędzy A. K., A. Ż. -P. i M. P., wzajemnych rozliczeń z tego tytułu i sposobu ich egzekwowania oraz rozmów na ten temat. Nie sposób poza tym nie wspomnieć, że ostatecznie Sąd odwoławczy uznał zeznania świadka A. D. w tym zakresie za niewiarygodne i prawidłowo i wyczerpująco tą ocenę uzasadnił (1086v-1087).

Podsumowując, nawet gdyby przyjąć, że w związku z przesłuchaniem A. D. przed Sądem I instancji doszło do naruszenia prawa, to zostało ono zniwelowane na skutek zwolnienia świadka z tajemnicy adwokackiej przez Sąd odwoławczy. Dodatkowo w żadnym razie obrona nie wykazała, i co więcej – wobec zakresu ustaleń faktycznych poczynionych w tej sprawie na podstawie zeznań tego świadka – nie była w stanie wykazać, że takie ewentualne naruszenie mogłoby mieć istotny wpływ na treść prawomocnego wyroku. Ponownie należy bowiem podkreślić, że ustalenia faktyczne co do sprawstwa oskarżonego Sąd I instancji poczynił przede wszystkim w oparciu o uznane za wiarygodne zeznania oskarżycielki posiłkowej A. Ż. -P., pośrednio także dowody z zeznań członków jej rodziny (m.in. B. P., W. P., E. Ż.) oraz tak samo ocenione dowody z dokumentów, a Sąd odwoławczy trafnie zaaprobował takie procedowanie Sądu Rejonowego.

Mając na uwadze powyższą argumentację, kasację obrońcy skazanego należało ocenić jako oczywiście bezzasadną i oddalić postanowieniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego uzasadnia art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Z uwagi na podjęte w tej sprawie rozstrzygnięcie należało uwzględnić wniosek pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej i zasądzić od skazanego na rzecz A. Ż. -P. kwotę 720 złotych tytułem zwrotu uzasadnionego wydatku w postaci ustanowienia pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym i wniesienia przez niego

odpowiedzi na kasację. Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej wnosił o zasądzenie tych kosztów „w podwójnej wysokości”, jednak Sąd Najwyższy stwierdził niezasadność wniosku w tym zakresie. Z uwagi na brak określenia stawki wynagrodzenia za sporządzenie odpowiedzi na kasację, respektując brzmienie § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j. Dz. U. z 2023 r., poz. 1964, ze zm.), należało stosować przepis § 11 ust. 4 pkt 2 tego rozporządzenia, określający stawki minimalne przewidziane dla czynności sporządzenia opinii o braku podstaw do wniesienia kasacji, jako odnoszący się do czynności o najbardziej zbliżonym charakterze (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 2022 r., IV KK 735/21).

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[PGW]

[ał]